



Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”

National Secretariat of Science and Education of NSZZ „Solidarność”

Warszawa, 15 maja 2026 r.

L.dz. KSNiO/KSOiW/111w/2026

Szanowna Pani

Barbara Nowacka

Minister Edukacji Narodowej

Dot.: DEW-WWRKS.4033.5.2026.JKP

Opinia Krajowego Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” do projektu rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 16 kwietnia 2026 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie organizacji kształcenia oraz warunków i form realizowania specjalnych działań opiekuńczo-wychowawczych w przedszkolach i szkołach specjalnych oraz w oddziałach specjalnych, zorganizowanych w podmiotach leczniczych i jednostkach pomocy społecznej

Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia projekt rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 16 kwietnia 2026 r. wraz z uzasadnieniem oraz oceną skutków regulacji. Jednocześnie wskazujemy, że sam kierunek polegający na zapewnieniu odpowiednich warunków realizacji obowiązku szkolnego i obowiązku nauki dzieciom i młodzieży przebywającym w podmiotach leczniczych na podstawie orzeczeń sądów rodzinnych jest co do zasady zrozumiały i uzasadniony.

Nie budzi wątpliwości, że państwo ma obowiązek zapewnienia prawa do edukacji każdemu dziecku, również znajdującemu się w szczególnej sytuacji zdrowotnej, psychicznej czy prawnej. Dotyczy to także nieletnich, wobec których zastosowano środek leczniczy albo środek tymczasowy w postaci tymczasowego umieszczenia w zakładzie leczniczym. Jednak obowiązek ten nie może być realizowany poprzez tworzenie regulacji niepełnych, organizacyjnie niedoszacowanych i przerzucających realne ryzyka na szkoły oraz pracowników systemu oświaty.

Projekt przedstawiany jest jako korekta techniczna mająca usunąć lukę prawną dotyczącą możliwości organizowania odrębnych oddziałów dla określonej grupy uczniów. W rzeczywistości jednak, proponowane rozwiązania oznaczają istotną zmianę organizacyjną,

która bezpośrednio wpłynie na funkcjonowanie szkół specjalnych działających w podmiotach leczniczych, oddziałów specjalnych prowadzonych przez szkoły funkcjonujące poza tymi podmiotami, a przede wszystkim na warunki pracy nauczycieli, wychowawców i specjalistów.

Największe zastrzeżenia KSNiO budzi ocena skutków regulacji, w której projektodawca stwierdza, że projekt nie wywoła żadnych skutków finansowych ani dla budżetu państwa, ani dla jednostek samorządu terytorialnego. Stanowisko to należy uznać za całkowicie niewiarygodne i pozostające w oczywistej sprzeczności z treścią samego projektu. Projekt przewiduje bowiem tworzenie odrębnych oddziałów specjalnych przeznaczonych wyłącznie dla uczniów objętych określonymi orzeczeniami sądu rodzinnego, a także organizowanie odrębnych grup wychowawczych liczących do ośmiu uczniów. Trudno racjonalnie przyjąć, że tworzenie nowych struktur organizacyjnych nie pociągnie za sobą skutków finansowych, organizacyjnych i kadrowych. Każda zmiana polegająca na wyodrębnieniu nowych oddziałów i grup oznacza potencjalną konieczność zwiększenia liczby godzin dydaktycznych, zmian w arkuszach organizacyjnych, dostosowania planów pracy, zwiększenia zaangażowania kadry pedagogicznej i wychowawczej, a w określonych sytuacjach także potrzebę zwiększenia obsady personalnej. Twierdzenie, że skutki finansowe projektu wynoszą zero, trudno traktować jako rezultat rzetelnej analizy. Sprawia ono raczej wrażenie formalnego założenia przyjętego na potrzeby procedury legislacyjnej.

Jeszcze poważniejsze zastrzeżenia budzi całkowite pominięcie wpływu projektu na warunki pracy nauczycieli i innych pracowników. Projekt dotyczy szczególnej kategorii uczniów - nieletnich, wobec których sąd rodzinny zastosował określone środki lecznicze lub tymczasowe. Nie są to wyłącznie uczniowie wymagający wsparcia edukacyjnego w związku z pobytem w placówce leczniczej. W wielu przypadkach są to osoby znajdujące się w złożonych kryzysach psychicznych, emocjonalnych lub wychowawczych, wymagające szczególnego nadzoru, specjalistycznego wsparcia i odpowiednio przygotowanego środowiska organizacyjnego. Projekt całkowicie pomija rzeczywiste konsekwencje kierowania nauczycieli, wychowawców, pedagogów i psychologów do pracy z taką grupą uczniów. Nie wskazano, czy nauczyciele będą objęci dodatkowymi procedurami bezpieczeństwa, czy przewidziano specjalistyczne szkolenia przygotowujące do pracy z uczniami w sytuacjach kryzysowych, czy określono minimalne standardy kadrowe oraz czy zapewnione zostanie wsparcie psychologiczne dla pracowników.

Nie wiadomo również, jakie procedury będą obowiązywać w przypadku sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia, kto będzie odpowiadał za interwencje kryzysowe oraz jakie mechanizmy ochronne zostaną wdrożone. Nie można abstrahować od podstawowego faktu, że nauczyciel nie jest personelem medycznym ani personelem odpowiedzialnym za działania zabezpieczające w sytuacjach kryzysowych. Wprowadzanie nowych rozwiązań bez precyzyjnego określenia standardów bezpieczeństwa oznacza realne przetrzucenie odpowiedzialności na nauczycieli i dyrektorów szkół. To szczególnie niebezpieczne w sytuacji, gdy projekt nie przewiduje żadnych konkretnych gwarancji organizacyjnych ani dodatkowych zabezpieczeń.

Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty dostrzega także poważne zagrożenia dla dyrektorów szkół. To właśnie dyrektorzy będą odpowiedzialni za organizację oddziałów,

ustalanie liczebności grup, podejmowanie decyzji organizacyjnych oraz zapewnienie bezpieczeństwa uczniom i pracownikom. Przy braku jasnych standardów organizacyjnych i przy jednoczesnym braku realnego oszacowania skutków finansowych oznacza to przerzucenie odpowiedzialności systemowej bezpośrednio na poziom szkoły. W praktyce może to prowadzić do sytuacji, w której dyrektorzy - pod presją finansową lub organizacyjną - będą zmuszeni podejmować decyzje obciążone znacznym ryzykiem.

Z perspektywy szkół projekt może doprowadzić do destabilizacji organizacyjnej, wzrostu napięć, zwiększenia obciążeń nauczycieli i specjalistów, pogłębienia problemu wypalenia zawodowego oraz konfliktów kompetencyjnych pomiędzy szkołami, podmiotami leczniczymi, organami prowadzącymi oraz innymi instytucjami. Projekt nie rozstrzyga w sposób jednoznaczny granic odpowiedzialności pomiędzy tymi podmiotami.

Istotne zastrzeżenia budzi również brak rzetelnej analizy bezpieczeństwa. Projekt zakłada możliwość organizowania grup wychowawczych liczących do ośmiu uczniów, jednak nie przedstawia żadnego przekonującego uzasadnienia dla przyjęcia właśnie takiego limitu. Nie wiadomo, czy rozwiązanie to zostało poprzedzone analizą praktycznych doświadczeń placówek, konsultacjami ze specjalistami czy oceną ryzyk związanych z pracą z określoną grupą uczniów. W przypadku uczniów znajdujących się w szczególnej sytuacji psychicznej i prawnej kwestie bezpieczeństwa powinny być absolutnym priorytetem, tymczasem projekt marginalizuje ten obszar.

Poważne wątpliwości budzi również pozostawienie dyrektorowi - w uzgodnieniu z organem prowadzącym - kompetencji do ustalania liczby uczniów w oddziałach. Choć projekt odwołuje się do szczególnych potrzeb psychofizycznych uczniów, istnieje realne ryzyko, że w praktyce decyzje będą podejmowane przede wszystkim pod presją ograniczeń organizacyjnych i budżetowych. Może to prowadzić do sytuacji, w której bezpieczeństwo pracy personelu i rzeczywiste potrzeby uczniów zostaną podporządkowane kalkulacjom finansowym.

KSNiO zwraca również uwagę na niespójność samego projektu. Z jednej strony przewiduje się wejście w życie rozporządzenia z dniem następującym po dniu ogłoszenia, argumentując to potrzebą uwzględnienia nowych rozwiązań w algorytmie podziału środków finansowych na rok 2027. Z drugiej strony szkołom i organom prowadzącym pozostawia się czas na dostosowanie organizacyjne do końca 2026 r. Powstaje zatem zasadnicza niejasność dotycząca tego, jakie obowiązki faktycznie powstaną bezpośrednio po wejściu w życie aktu i jak będzie wyglądało funkcjonowanie placówek w okresie przejściowym.

Nie można także zaakceptować tezy, że projekt nie wpłynie na rynek pracy. Nawet jeśli nie oznacza to automatycznego tworzenia nowych etatów, niewątpliwie wpływa na organizację zatrudnienia, zakres obowiązków, czas pracy oraz poziom obciążenia psychicznego i organizacyjnego pracowników. Pomijanie tych skutków świadczy o nierzetelnym przygotowaniu Oceny Skutków Regulacji.

Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” dostrzega potrzebę zapewnienia odpowiednich warunków edukacyjnych uczniom objętym orzeczeniami sądu rodzinnego. Jednak projekt w obecnym kształcie sprawia wrażenie aktu przygotowanego

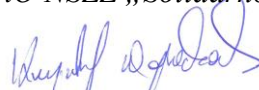
przede wszystkim z perspektywy potrzeb algorytmu finansowania, a nie jako rezultat pogłębionej analizy pedagogicznej, organizacyjnej, pracowniczej i bezpieczeństwa.

W ocenie KSNiO projekt wymaga doprecyzowania oraz uzupełnienia o rzeczywistą analizę skutków finansowych, ocenę wpływu na warunki pracy nauczycieli i wychowawców, szczegółowe standardy bezpieczeństwa oraz jasne określenie odpowiedzialności poszczególnych podmiotów.

W obecnym kształcie projekt nie zasługuje na pozytywną opinię.

W imieniu Prezydium KSNiO NSZZ „Solidarność”

*Zastępca Przewodniczącego
KSNiO NSZZ „Solidarność”*



Krzysztof Wojciechowski